

Wielka manifestacja społeczeństwa Dolnego Śląska z okazji zakończenia Narodowego Plebiscytu Pokoju

Wielki wiec sprawozdawczy z okazji zakończenia Narodowego Plebiscytu Pokoju na Dolnym Śląsku zebrał w Hali Ludowej we Wrocławiu przeszło 25-tysięczną rzeszę mieszkańców. Do zebranych przemówił przewodniczący MKOP — prof. Rybka, po czym zabrał głos rektor Uniwersytetu Wrocławskiego prof. dr. Kulczyński.

— Poraz drugi społeczeństwo polskie przejawiało swą wolę walki o pokój — powiedział rektor Kulczyński — 1.287.560 głosów złożonych w Narodowym Plebiscycie Pokoju na Dolnym Śląsku — to niezłomny dowód jego jednomyślności.

Jak wynika z referatu, na terenie województwa w przygotowaniach Plebiscytu Pokoju brało udział 51 tysięcy aktywistów.

Ilość terenowych Komitetów OP wzrosła z 4.905 przed rozpoczęciem akcji na 7.433. W Plebiscycie wzięło udział z górą 400 tysięcy. Jako pierwszy zakończono zameldować powiat Strzelin, następnie Kłodzko i Olawa.

Z kolei rektor Kulczyński omówił sytuację międzynarodową. Stwierdził on, że Organizacja Narodów Zjednoczonych zawiadła pokładane w niej nadzieje ludów, pragnących pokojowego rozwiązania konfliktów politycznych. Wyrazem woli narodów są uchwały Światowej Rady Pokoju.

— Gdy masy ludowe powiedzą: nie, żadna intryga i żadne kłamstwo nie zmusi ich do wojny, to wojna nie wybuchnie — to jest najlepszym dowodem, że słowa mówcy — to słowa płynące z serca i duszy wszystkich.

Huczne oklaski zebranych i okrzyki na cześć pokoju i jego wielkich przywódców były najlepszym dowodem, że słowa mówcy — to słowa płynące z serca i duszy wszystkich.

Na salę weszła delegacja IV Zjazdu TPP-R z pozdrowieniami i zapewnieniem o krzewieniu przyjaźni ze Światową Radą Pokoju. Rozległy się okrzyki: „Niech żyje Światowa Rada Pokoju”, „Niech żyje Wielki Wódz Pokoju Józef Stalin”.

Z kolei na mównicę wszedł delegat walbrzyskich górników składający meldunek o przebiegu akcji plebiscytowej. Górnicy złożyli 69.596 kart i zaciągali 616 kart Pokoju. Delegacja robotników Paława zameldowała o ukończeniu Plebiscytu osiągnięciu 44.956 zł oszczędności. Do Prezydium wpłynęły również meldunki z WZPO i Fabryki Śrub „Archimedes” o uczczeniu dni Plebiscytu wzmocnieniem produkcji.

Hucznymi oklaskami przyjęli zebrani projekt rezolucji odczytanej przez sekretarza WKOP ob. Sikorę. Na zakończenie części oficjalnej orkiestra odegrała Międzynarodówkę.

W części artystycznej wystąpiły zespoły świetlicowe i artyści Teatru Polskiego z pieśnią, tańcem i recytacją.

W Czechosłowacji rozpoczął się Narodowy Plebiscyt Pokoju

Praga 28. 5

NA TERENIE całej Czechosłowacji rozpoczął się Plebiscyt Narodowy na rzecz paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami, oraz przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich i przeciwko zdradzieckiej emigracji czechosłowackiej.

Miasta i wsie Czechosłowacji są udekorowane portretami wielkiego chorążego pokoju. J. Stalina, oraz flagami i hasłami, wzywającymi wszystkich obywateli do udziału w głosowaniu.

W fabrykach i zakładach przemysłowych, w szkołach i na uniwersytetach, w spółdzielniach produkcyjnych i ośrodkach maszynowo-traktorowych odbyły się masowe uroczyste zebrania, poświęcone plebiscytowi.

Ludność pracująca Czechosłowacji ściga „Warty Pokoju”.

SŁOWO POLSKIE



Rok VI. Nr 146 (1642)
Wydanie A B C

Poniedziałek, dnia 28 maja 1945

Dziś 4 strony
Cena 15 groszy

Walka o pokój i Plan 6-letni stawia przed masami pracującymi Ziemi Odzyskanych zadania poważniejsze niż w innych częściach kraju

Przemówienie min. Rapackiego na Zjeździe Korespondentów Robotniczo - Chłopskich we Wrocławiu

(Zadania koresp. robotniczo-chłopskich na Ziemiach Odzyskanych)

CŻŁONEK Biura Politycznego KC PZPR min. Adam Rapacki w przemówieniu wygłoszonym na II Wojewódzkim Zjeździe Korespondentów Robotniczo - Chłopskich „Gazety Robotniczej” we Wrocławiu (o zjeździe tym informujemy na 2-ej stronie), omówił obszernie zadania korespondentów robotniczo-chłopskich w walce o pokój i Plan 6-letni.

PODKREŚLAJĄC, że wrogowie pokoju, imperializm amerykański i jego agenci i przyjaciele w kraju, rozumiejąc dobrze jakim niebezpieczeństwem dla nich jest patriotyczna jedność narodu, starają się wszelkimi sposobami ją osłabić — minister Rapacki powiedział, zwracając się do korespondentów:

DEMASKOWAĆ WROGA

W walce pierwsze wasze zadanie: umieć uchwycić w lot objawy wroglej lub szkodliwej działalności — rozpoznać wroga i demaskować.

Trzeba pamiętać o tym, że po każdej poniesionej klęsce wrog się uczy i zmienia swe metody — stara się być coraz bardziej nieuchwytny — stara się działać z ukrycia, o ile możliwości posługiwania się cudzymi reklamami.

Dlatego rzeczą bardzo ważną jest doskonalić naszą walkę — umieć rozpoznawać i uderzać celnie.

Trzeba wykrywać i śmiało obnażać wszystko, co dopomaga wrogowi w jego rokowaniu, wszystko, co ułatwia mu sianie niezadowolenia i nieufności, szerzenie wroglej propagandy, dezorganizowanie produkcji, sabotaż — wszystko — co w sposób zamierzony czy niezamierzony stanowi pożywkę wrogiej roboty.

WALCZYĆ PRZECIWKO TEMU CO WROGOWI POMAGA

WALCZYĆ przeciwko temu co wrogowi pomaga, co pozwala mu się ukrywać i wykonywać szkodliwą robotę cudzymi reklamami, co pozwala mu zerować na niezadowolonych i nieświadomości — oto drugie wasze zadanie.

Wiadomo wam — mówił min. Rapacki — jak rozprawiła się nasza partia z „sobiepankami” z powiatu gryfickiego, którzy krocząc drogą samowoli, nadużywając zaufania partii i władzy ludowej, naruszając praworządność ludową — zwrócili się do klikę protegującą i osłaniającą ordynarne nadużycia i przestępstwa, w klikę pomiatającą ludźmi i wyrządzającą dotkliwą szkodę sprawie pokoju i narodowi na swoim terenie.

Warto dobrze przestudiować drogę, jaką zaprowadziła tych „sobiepanków” na ławy oskarżeń i uczyniła ich w gruncie rzeczy pomocnikami wrogów pokoju i narodu. Warto przestudiować po to, aby umieć na czas dostrzec i zwalczać błędy i objawy zarozumiałstwa, bezdusznego pańskiego stosunku do człowieka — po to, żeby wypadki gryfickie nigdzie i nigdy się już w Polsce nie powtórzyły.

UMACNIAĆ SOJUSZ ROBOTNICZO - CHŁOPIŃSKI

WZMACNIAĆ sojusz robotniczo-chłopski — oto wasze trzecie zadanie.

Wzmocnić sojusz chłopów pracujących z klasą robotniczą, sojusz, który jest trzonem Narodowego Frontu walki o pokój i Plan 6-letni. Przeciwko niemu wrog koncentruje swą propagandę i zatrutą plotkę. Sojuszowi robotniczo - chłopskiemu chce przeciwstawić próbę uchwycenia chłopu średniorolnego pod wpływem kulaka.

Wrog stara się wzmocnić średniakom, że państwo ludowe chce ich zniszczyć, podczas gdy przeciwnicy: głównym zadaniem klasy robotniczej jest — jak mówi Stalin — „pozwalać się na podstawową masę chłopstwa, podnieść jej poziom materialny i kulturalny i ruszyć razem z tą podstawową masą po drodze do socjalizmu”. Razem z chłopstwem — konieczność razem z chłopstwem.

Taka też jest polityka naszego rządu ludowego. Waszym zadaniem jest bacznie obserwować i sygnalizować, czy ta prawda dochodzi do podstawowej masy chłopskiej. Czy wszyscy przedstawiciele władzy na terenie postępują tak, żeby podstawowa masa chłopska o tej zasadzie wiedziała. Przypominając, że podniesienie na wielką skalę poziomu materialnego i kulturalnego pracującego chłopstwa może nastąpić jedynie poprzez spółdzielczość produkcyjną, min. Rapacki oświadczył:

Partia nasza będzie uważała za dobrego członka partii, rząd ludowy będzie uważał za dobrego obywatela tego, kto będzie budował spółdzielczość produkcyjną głęboko, cierpliwie, szczerze, nie przekonywując. Ale odrzuci i ukarze tego, ktoby łamał zasadę dobrowolności, bo taki człowiek, choć chce nie chce, działa na korzyść kulaka i ułatwia robotę wrogowi.

WZMOCNIĆ WYSILEK W WALCE O PRODUKCJĘ

CZWARTE wasze zadanie: to walka o plan, walka o produkcję — trzeba znacznie wzmocnić (ciąg dalszy na str. 2-giej)

KP Francji wzywa cały naród do jednolitego działania dla ocalenia kraju i zachowania pokoju

Paryż 28. 5.

BIURO polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej na posiedzeniu w dniu 25 bm. pod przewodnictwem Jacquesa Duclos, powzięło rezolucję, zatytułowaną: Walka o pokój a kampania wyborcza.

Biuro polityczne z zadowoleniem podkreśla szeroki rozmach kampanii zbierania podpisów pod Apelem Światowej Rady Pokoju o zawarcie paktu pokoju między 5 wielkimi mocarstwami. Biuro stwierdza, że aktywność partii komunistycznej, masy pracujące i wszyscy demokraci w atmosferze wielkiego entuzjazmu przystępują do kampanii wyborczej.

W fabrykach i zakładach przemysłowych, w miastach i na wsi powstaje coraz więcej komitetów obrony powszechnego prawa wyborczego i komitetów wyborczych, jednomyślnie Francuzów wszystkich przekonań.

Wielu wyborców, głosujących zazwyczaj na socjalistów, oburzonych jest, że kandydaci z ramienia partii socjalistycznej, którzy uważają się za zwolenników szkoły świeckiej, łączą się z klerikalami z MRP, a ostatecznie dokładają wszelkich sił, aby zawrzeć sojusz wyborczy z partią De Gaulle’a.

Biuro polityczne wzywa aktywistów i organizacje partyjne do wzmocnienia kampanii przeciwko zawarciu bloków wyborczych i do bezwzględnej demaskowania dwulicowej gry polityków, maczających ręce w tych nikczemnych machinacjach.

Francuska Partia Komunistyczna, partia jednolitości z ludźmi pracującymi się w szeregach socjalistów, partia wyciągająca bratnią dłoń do pracujących katolików wzywa wszystkich do dobrej woli Francuzów i Francuzki do jednolitego i wspólnego działania dla ocalenia Francji i zachowania pokoju.



Ze zjazdu korespondentów: min. Rapacki podczas przemówienia (na górze) oraz ogólny widok na salę (zdjęcie dolne)

Proces kliki gryfickiej Praworządność ludowa musi być przestrzegana w stosunku do każdego obywatela Rzplitej Sprawcom łamania linii Partii i Rządu wymierzona została surowa kara

PRZED sądem wojewódzkim w Szczecinie, na sesji wyjazdowej w Gryficach toczyła się w dniach 25 i 26 bm. rozprawa przeciwko grupie miejscowych pracowników partyjnych i administracyjnych, którzy popełnili na terenie pow. gryfickiego szereg przestępstw, nadużywając przy tym uprawnień udzielonych im przez władzę ludową.

Rząd Chin Ludowych solidaryzuje się w całej pełni ze stanowiskiem ZSRR w sprawie traktatu pokojowego z Japonią

Pekin. 28. 5.

DNIA 22 maja rząd Chińskiej Republiki Ludowej przesłał rządowi radzieckiemu za pośrednictwem ambasadora ZSRR w Pekinie Roszczyńską, notę w sprawie traktatu pokojowego z Japonią.

POTWIERDZAJĄC odbiór kopii noty rządu radzieckiego do rządu USA przedstawiającej stanowisko rządu ZSRR w sprawie amerykańskiego projektu traktatu pokojowego z Japonią, Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej stwierdza, że stanowisko jego w tej sprawie jest całkowicie zbieżne ze stanowiskiem rządu radzieckiego.

Dlatego też Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej — podkreśla nota — w całej pełni popiera stanowisko rządu ZSRR w sprawie amerykańskiego projektu traktatu pokojowego z Japonią oraz jego konkretne propozycje dotyczące przygotowania traktatu pokojowego z Japonią.

NA ławie oskarżonych zasiadli: b. pełnomocnik do spraw skupu zboża na powiat Gryfice — Stanisław Grossinger, b. zastępca kierownika wydziału ekonomicznego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Szczecinie — Henryk Dekert, b. I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Gryficach — Jan Grodziński, b. szef Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Gryficach — Tadeusz Muszyński, b. przewodniczący Powiatowego Zarządu ZMP w Gryficach — Waldemar Majcherek, traktorzysta Marcin Mazurek i Jerzy Szarabajko, brygadier traktorzystów Aleksander Kondracki, traktorzysta Zygmunt Smolewicz, Eugeniusz Kowalski, Janina Olesiejuk i Maria Kobala oraz pracownik Rejonowego Urzędu Likwidacyjnego w Gryficach — Szymon Pietrzak.

Rozprawie przysłuchiwali się liczni chłopcy z okolicznych gromad.

AKT OSKARŻENIA

AKT oskarżenia obciążał szczególnie osk.: Grossingera, Grodzińskiego i Dekerta, którzy udzielili wytycznych, sprzecznych z zasadami działania ludowej władzy brygadzie zorganizowanej w lutym br. dla przeprowadzenia skupu zboża na terenie pow. gryfickiego. W skład tej brygady wchodził inni oskarżeni, którzy dokonali w 7-ju gospodarstwach chłopskich bezprawnych rewizji, używając przy tym przemocy, nadużywając władzy i dopuszczając się kradzieży szeregu przedmiotów domowego użytku.

Gdy od poszkodowanych chłopów zaczęły napływać zażalenia, osk. Grossinger, Grodziński, Dekert i Muszyński usiłowali ukryć popełnione przestępstwa.

OSKARZENI PRZYZZNALI SIĘ DO WINY

W toku przewodu sądowego wszyscy oskarżeni przyznali się całkowicie do winy.



Oskarżony Majcherek, który stał na czele brygady, przyznał, że postępowanie jego było bezprawne i nie licowało z godnością członka ZMP.

Oskarżeni — członkowie brygady: Mazurek, Szarabajko, Kondracki, Smolewicz, Mieszkowska, Olesiejuk, Kobala i Pietrzak postępowanie swe tłumaczyli nieświadomością i poleceniami, jakie otrzymali od Majchereka.

Osk. Dekert w całej rozciągłości uznaje zarzuty aktu oskarżenia za sprawiedliwe. O dokonanych przestępstwach brygady wiedział, lecz im nie przeciwdziałał, choć znał linię partii i rządu, surowo zakazując podobnych metod. Oskarżony uważa, że wyrok wydany na niego winien być przestroga dla tych, którzy chcieliby kiedykolwiek postępować wbrew wskazaniom ustawodawstwa ludowego.

Osk. Grodziński również przyznał, że wydał polecenia zasadniczo wypaczające wskazania partii i rządu. Oświadczył on, że w wy-

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Motocykliści Stali zdobywają Puchar WKOP

III-ci wyścig motocyklowy o Puchar Przechodni Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju, który odbył się w dniu wczorajszym wzbudził ogromne zainteresowanie wśród mieszkańców Wrocławia. Wzdłuż trasy zgromadziły się tłumy publiczności, dopingujące rywalizujących ze sobą zawodników.

Zawody poprzedziła część oficjalna. W imieniu WKOP przemówił ob. Azderbal, podkreślając wielki wkład sportowców w dzieło odbudowy Ojczyzny i utrwalenie powszechnego pokoju. Z kolei zawodnik wrocławskiej Stali — Janowski odczytał rezolucję, podpisaną przez wszystkich motocyklistów Dolnego Śląska, w której m. in. czytamy:

„My motocykliści D. Śląska, zebrani na dorocznym wyścigu (Dokończenie na str. 4-ej)

28

MAJ

Poniedziałek

Augustyna

Wschód słońca — godz. 3.25.
Zachód słońca — godz. 19.42.

Spacerkiem



Odkrycie

ZWOLENNICY wycieczek wy-
sokogórskich, którzy nie mają
możliwości częstego uprawiania swo-
go ulubionego sportu, mogą zna-
leźć na ulicy Książkiewicza trzy
obiekty doskonale nadające się do
tego rodzaju imprez.

Obiekty te — to poprostu trzy
wielkie kupy gruzu, które od nie-
pamiętnych czasów w postaci
nieodkrytego
jeszcze przez ge-
ografów „łańcu-
cha gór” zawa-
lają połowę jezd-
ni i są powodem
skarg ze strony
uszytych nie
mających nie wspólnego z tzw.
„sportem wspinaczkowym” kierow-
ców jeżdżących ulicą Książkiewicza.

Dlatego „Spacerki” uważają, że
miejsce to powinno „odkryć” nie
towarzystwo geograficzne, lecz
przed wszystkim... ZNK. Wpraw-
dzie nie posiada on w swoim zespole
turystów, ale rozporządza za-
to środkami natury technicznej,
które, — chcemy w to wierzyć —
w szybkim tempie usuną gruz i
oczyszczą ulicę. (Ana)

Emocja

LUDZIE przechodzący Podwa-
lem Olszowskim między ul.
Traugutta i Stowackiego narażeni
są na przeżywanie dość silnych,
aczkolwiek przyjemnych emocji.
Bezpośrednim tego powodem jest
długa, żelazna sztaba, która w spo-
sób nie budzący najmniejszego za-
wężenia związa ze ścianą wypalone-
go budynku.

Położenie jej, wyraźnie provo-
kujące podstawowe prawa bezpie-
czeństwa, jest ostrzeżeniem dla
kompetentnych
instytucji porzą-
dkowych, które
powinny jaknaj-
szybciej zdjąć
ten „miecz De-
moklesa” z nad-
głów mijających
niebezpieczny od-
cinek przechodniów.

Bo emocja zdrowemu człowie-
kowi wprowadza nie szkodli, ale
bezpośrednie zetknięcie się jego
głowy z powierzchnią spadającej z
kilkumetrowej wysokości szyny —
z pewnością będzie miało kata-
stroficzne następstwa. (Ana)

Drobiazgi

TAK się jakoś nieszczęśliwie
składa, że kiedy „Spacerki”
odwiedzają plac Nankera przycho-
dzi im zaraz na myśl jedna z naj-
węższych bolączek miasta — nie-
domagania dystrybucji. Bo proszę
zauważyć: wiele towarów, które od
miesiący w sklepach społeczeń-
stwa można dostać, na
targu znajdują
się w dostatecz-
nych ilościach.

Zróżdka pocho-
dzenia tych arty-
kułów są prze-
słonięte mgłą głę-
bokiej tajemnicy.
Należy się
domyślać, że są
one raczej mało legalne. Niemniej
jednak, prywatna inicjatywa „bije
na głowę” inicjatywę wrocławskiej
dystrybucji.

Do tych poszukiwanych w mie-
ście, a znajdujących się na placu
Nankera towarów, należą popular-
ne blaski do butów. Niejednemu
ciężarowi zdarło niejedną parę ze-
leńców w bezskutecznych poszuki-
waniach blasków.

Nasi dystrybutorzy zeleńców nie
zdzierają. Bo i kiedy? Przecież nie
zauważają sobie trudu zapotrzeb-
owania wrocławian w takie „drobiazgi”.
(ZZ)

Prośba

ŚWIETLICA TPP-R na Dworcu
Głównym jest bardzo przy-
jemnym i pożytecznym lokalem.
Podróżni spędzają tutaj z prawdzi-
wą satysfakcją wszystkie wolne
chwilę, skracając czas oczekiwania
interesującą lekturą. Jednak kierow-
nictwo świetli-
cy postanowiło
widocznie jeszcze
bardziej uspra-
wić ten proces
skracania czasu i
nie wyposażyło
lokalu w zegar.

W ten sposób
czas podróży został
do minimum. Po prostu nie wie-
dząc, która godzina, żyją oni pod
wrażeniem każdej sekundy, która
„powinna” przynieść ze sobą mego-
foniczną zapowiedź przyjazdu pociągu.

Ponieważ moment taki jest za-
wyczaj przez pasażerów przyjmo-
wany burzliwie, co nie licuje by-
najmniej z nastojem, jaki powin-
nia panować w świetlicy, „Spacer-
ki” proszą kierownictwo o zegar.
(BB)

O tym jak usprawnić działalność lokali gastronomicznych radzono w świetlicy WZG

Kelnerów trzeba otoczyć opieką i szkolić ich fachowo i teoretycznie

WEDŁUG powszechnej opinii, sprawa zbiorowego żywienia we
Wrocławiu wygląda gorzej niż w innych miastach w Polsce.
Aby problem ten jakoś rozwiązać, w świetlicy Wrocławskich Zakła-
dów Gastronomicznych odbyła się konferencja, w której udział wzię-
li przedstawiciele Prez. Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej,
WZG i PSS.

V Zjazd delegatów MK Stronnictwa Demokratycznego

W GMACHU Izby Rzemieślni-
czej obradował V Zjazd De-
legatów Miejskiego Komitetu Stron-
nictwa Demokratycznego.

Referat polityczny na temat wal-
ki o pokój wygłosił sekretarz MK
ob. Jakubowski.

W obszernej dyskusji samo-
krytycznie oceniono słabą dzia-
łalność kół, niewiązania spraw
zakładowych z zagadnieniami
politycznymi i niedostateczną
pracę szkoleniową.

W podsumowaniu dyskusji se-
kretarz Wojewódzkiego Komite-
tu S. D. ob. Giećewicz, podkreślił
konieczność usprawnienia działal-
ności kół zakładowych oraz pod-
niesienia poziomu szkolenia, aby
sprawniej wykonać zadania Stron-
nictwa we Frontie Narodowym
walki o pokój i Plan 6-letni.

Następnie dokonano wyboru no-
wego komitetu.

W uchwale na zakończenie
rezolucji delegatów zobowiązu-
jącej się do współpracy z Pol-
ską Zjednoczoną Partią Robot-
niczą oraz oddać jeszcze więcej
sił w walce o pokój i Plan 6-let-
ni. (Ulk)

Co jest powodem zatrucić artykułami spożywczymi?

OSTATNIO ambulatoria Zakła-
du Lecznictwa Pracownicze-
go notują coraz częstsze wypad-
ki zatrucia artykułami spożywczy-
mi.

Nasz współpracownik, który
zwrócił się w tej sprawie do Pań-
stwowego Zakładu Higieny, otrzy-
mał następujące wyjaśnienie:

Dużą winę ponoszą instytucje,
które nie przechowują należycie
dostarczonych artykułów, na-
stępny powodem jest zły stan
sanitarny w placówkach masowe-
go żywienia oraz ich personel, któ-
ry nie umie obchodzić się z arty-
kułami żywnościowymi.

Zwalanie winy na brak lodówek
elektrycznych jest zupełnie nie-
uzasadnione, gdyż można je za-
stąpić zwykłym lodem, którego
nie brak.

Trzeba jedynie trochę... in-
icjatywy i dobrej woli, od której
zależy zdrowie ludzkie. (W-y)

ALKOHOL Twój wróg

FACHOWCY POSZUKIWANI
INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW ŁADOWCÓW,
GŁÓWNYCH KSIĘGOWYCH, INSTRUKTORÓW,
STARSZYCH KSIĘGOWYCH, KSIĘGO-
WYCH I KONTYSTÓW przyjmie natychmiast
lub w późniejszym czasie do pracy w Dyrekcji
lub na Zespołach na terenie m. Wrocławia,
Gliwice i Poznania — Przedsiębiorstwo Budowy
Zakładów Przemysłu Ciepłego, Dyrekcja Te-
renowa Dolnośląska we Wrocławiu, Zaułek Po-
kuntowy 10/12 (Plac Młodzieżowy). Podania z
zyciorysem prosimy nadsyłać pod wyżej podanym
adresem, względnie zgłaszać się osobiście
w Dziale Kadr p. Nr 1.

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE	WOJNE POSADY
SPRZEDAM „PAS” Wrocław, Kujawska 2a m. 6 godz. 16-18. 1980g	PIASTUNKI do półro- cznej dzierżawy ew. dochodząca 8 go- dzin poszukuje. Zgło- szenia „Lekarz”.
SPRZEDAM 300 gr. an- gielski „PAS” w pro- sku. Abramowskiego 38.	POMOC domowa, wa- runków dobre bez goto- wania stała lub docho- dząca potrzebna. Wor- cella 5 m. 5. 1980g
SPRZEDAM streptom- y, Krzyki, ul. Wro- bia 50 m. 3. 1980g	POTRZEBNA pomoc domowa, Poniatowski- go 24/6.
CAMPOLON w ampu- lach kupion natychmiast Zgłoszenia ul. Piastow- ska 35/6.	

Uczestnicy kursów podstawowego nauczania mogą składać egzaminy

W DNIACH 15 i 16 czerwca na
terenie Wrocławia odbędą się
egzaminy końcowe dla dorosłych,
którzy ukończyli naukę w zakresie
szkoły podstawowej. W związku z
tym Wydział Oświaty przy Prez.
MRN ogłasza wpisy dla wszystkich
chcących, którzy pragną uzyskać
świadectwa ukończenia szkoły I
stopnia.

Podania wraz z metryką urodze-
nia, własnoręcznie napisanym zyci-
orysem, dotychczasowymi świad-
ectwami szkolnymi, oraz 2 foto-
gramami należy składać w nieprze-
kraczalnym terminie do dnia 10
czerwca w Wydziale Oświaty Prez.
MRN, ul. Łąkowa 10.

POTRZEBNA pielę-
gniarka (plastunka) do
dziewczaka zaraz. Warun-
ki dobre. Zgłoszenia
Zbiegła D/S. Szpital Pa-
wiatowy Dr. Kozłowski.

ZGUBIŁO leg. „Nr.
07433/12 wydaną przez
PPRK Wrocław na na-
zwisko Ryński Stefan.

ZGUBIŁO książkę
wojskową wyd. przez
RKU Legnica Nr 045358/
60, kartę meldunkową
— Bednarski Józef.

ZGUBIŁO w Urzę-
dzie Pocztowym 7 dnia
br. książki i dowody
handlowe firmy Sawie-
ki Eugeniusz. Eluno

ZGUBIŁO książkę
wojskową na nazwisko
Tomasiak Piotr wyd.
przez RKU Wielu.

ZGUBIŁO dowód o-
soby, kartę meliora-
cyjną i bilet kolejowy
miesięczny na doj. Wro-
cław — Oświęcim Śl.

ZGUBIŁO pomoc
domowa, Poniatowski-
go 24/6.

POTRZEBNA pomoc
domowa, Poniatowski-
go 24/6.

Pracownicy Spółdz. ZOU wykonają 15 czerwca półroczny plan produkcyjny

PRACOWNICY Spółdzielni Pra-
cy Zbiór Odpadków Użytko-
wych dla uczczenia Narodowego
Plebiscytu Pokoju powzięli zobow-
iązanie zwiększenia swych wy-
silków, aby plan skupu złomu za
I półrocze wykonać do dnia 15
czerwca, a więc o 15 dni przed ter-
minem. Plan roczny załoga wyko-
na do 10 grudnia br. Ponieważ od-
padki stanowią wartościowy suro-
wiec przemysłowy, wykonanie po-
djętego zobowiązania jest niewąt-
pliwie dużym wkładem w realiza-
cję planów gospodarczych.

Dzięki pomysłowi Feliksa Forsyia nawet uszkodzone parowozy będą na czas przybywać do stacji przeznaczenia

W ŚROD licznych racjonalizato-
rów — kolejarzy, na czoło wy-
suwa się Feliks Forsy.

Do niedawna robotnik, za swą peł-
ną poświęcenia pracę i pomysły ra-
cjonalizatorskie został awansowany
na stanowisko instruktora maszyni-
stów.

Dzięki jego pomysłowi udało się
zmniejszyć poważnie czas unieru-
chomienia lokomotyw.

(ag)

Na naradzie roboczej pocztowców rozdano wiele nagród i dyplomów

W CZORAJ odbyła się narada
wytwórcza pracowników
pocztowo — telekomunikacyjnych
Obwodu Wrocławskiego.

Po zagajeniu zebrania, odczy-
tano sprawozdania o wykonaniu
planu usługowego, finansowego,
zobowiązań pierwszomajowych.

Mówiono także o wynikach
współzawodnictwa, racjonaliza-
torstwie i wynalazczości, o u-
sprawnieniu służby eksploatacji
pocztowej i innych żywotnych
problemach przedsiębiorstwa.

Wreszcie omawiano także spr-
awę kolportażu czasopism robotni-
czo — chłopskich.

Następnie rozdano nagrody
przodownikom pracy w postaci
10 książeczek oszczędnościowych
PKO z 70 i z 80 zł wkładem, oraz
dyplomy uznania.

Nadto najlepszemu doręczycie-
lowi pocztowemu Urzędu Wrocław
Gniechowiec ob. M. Drozdowski-
mu za gorliwą służbę wręczono
biblioteczkę złożoną z 15-tu książ-
ek. (mk)

ZAMIEŃ 2 pokoje
kuchnia na jeden. Bol.
Prusa 73/17. 1977g

POSZUKIWANIE
RODZIN

JARKOWSKI Stanisław
poszukuje żonę Wero-
nikę ostatnio zamie-
szkałą w Wilnie. Sta-
nów Poczta Łomża p.
pow. Jelenia Góra.
Sprawa rozwodowa.

POSZUKUJE mego me-
za Michała Kozaka ze
Strusowa pow. Trem-
bowia Genowefa Kozak
Strzelin, Kamienna 4.

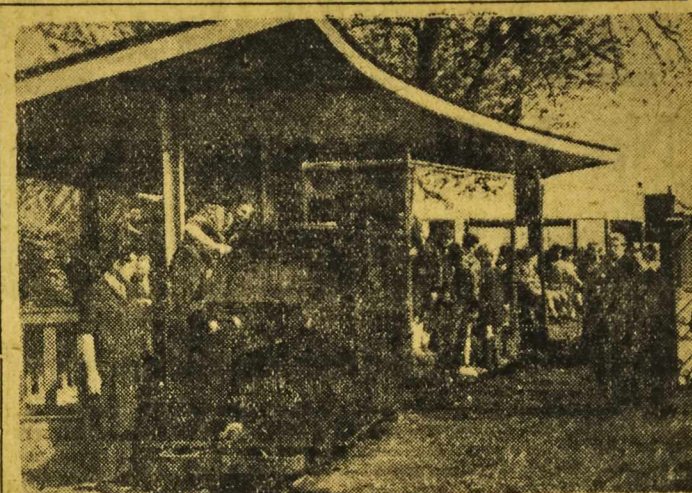
TADEUSZ Mazur poszu-
kuje żonę Anny Ma-
kusi. Jelenia Góra, Mi-
kiewiczza 58. Sprawa
rozwodowa. 1927p

W LEGNICY przy ul.
Reymonta 1 dnia 21 ma-
ja 51 r. w ogrodzie zna-
lezione płaszczyk gumo-
wy. Właściciel może o-
debrać w godzinach od

POSZUKUJE pokój lub
półtora z kuchnią i wy-
godami. Wiadomości
Dworzec Główny Kłopot
Nr. 1. 1984g 8-17.

POSZUKUJE dużego
niekierującego pokoju.
Zgłoszenia Podwale
Ławskiego 14 m. 15. godz.
17-18. 1980g

POSZUKUJE pokój lub
półtora z kuchnią i wy-
godami. Wiadomości
Dworzec Główny Kłopot
Nr. 1. 1984g 8-17.



Na zdjęciu widzimy uczniów Liceum Komunikacyjnego przy ob-
studzie kolejki wąskotorowej, która jest jedną z największych atrak-
cji naszych najmłodszych, na terenach „B” Parku Kultury.
Foto: Czelný.

Woj. konferencja młodych czytelników Książka B. Polewoja tematem dyskusji Zetempowców

ULICA Olszewskiego maszeruje 3.000 dziewcząt i chłopców w
czerwonych krawatach. To zetempowcy z całego województwa
wrocławskiego przybyli na woj. konferencję młodych czytelników.

Plebiscytowe zobowiązania junaków SP

DLA uczczenia Narodowego Ple-
biscytu Pokoju młodzież wro-
cławskiej 22 brygady SP, podję-
ła szereg indywidualnych i ze-
spółowych zobowiązań. I tak ju-
nacy Tadeusz Wlazło, Edward
Drab i Tadeusz Jakubiak posta-
nowili wykonywać do końca 1-go
turnusu 135 proc. normy. Realiza-
cja zobowiązań 1-szej kompanii
przyniesie całkowitą likwidację
analfabetyzmu w brygadzie. Prócz
tego junacy tej kompanii sporzą-
dzą dla świetlicy nowe dekoracje
i zorganizują zespół artystyczny.
(Ana)

Konferencję poprzedził pokaz fil-
mu produkcji radzieckiej według
powieści Polewoja „Opowieść o
prawdziwym człowieku”. Bardzo
chciałam zobaczyć ten obraz, uła-
wił on nam dyskusję — mówi Re-
gina Palewicz z Góry Śląskiej. Sło-
wo wprowadzające film wygłosił
zetempowski powieściopisarz —
Andrzej Brań. Młodą literaturę na
konferencji zaprezentowali prócz
niego, Wiktor Woroszyński, poeta
Andrzej Mandaliński i Ryszard Ka-
puciński. Nie zabrakło również
przedstawicieli prasy zetempow-
skiej. Na konferencję pierwszą te-
go typu w Polsce przybyli dzien-
nikarze z redakcji „Złoty Młodych”
i „Pokolenie”.

Po obiedzie rozpoczęła się głów-
na część programu. Przewodniczą-
cy woj. zarządu ZMP ob. Grudzień
wygłosił referat pt.: Rola książki
w wychowaniu młodzieży.

Następnie Wiktor Woroszyński
zagaił dyskusję, w której zebrani
specjalnie podkreślili zagadnienie
braterstwa i nowej socjalistycznej
moralności w powieści radzieckiej
go autora.

I tak Zofia Herbuś podkreśliła,
że właśnie młodzież polska powin-
na się wychowywać w takiej zdro-
wej moralnej atmosferze.

Eugeniusz Radek robotnik PGR
zaznaczył znowu, że jego brygada
zetempowska po przeczytaniu po-
wieści Polewoja, bierze przykład
z głównego bohatera kapitana Me-
resseja w pokonywaniu trudności
w codziennej pracy na roli. Cze-
sław Białowas — słuchacz stu-
dium przygotowawczego uważa, że
utwór Polewoja jest najlepszym
przykładem do czego są zdolni lu-
dzie radzieccy, uzbrojeni w teorię
marksizmu — leninizmu.

W dyskusji brało udział 70 zetem-
powców ze wszystkich powiatów
wrocławskiego województwa.
(hm)

Ośrodek maszynowy PGR w Wojszycach przygotowuje się już do akcji żniwnej

OŚRODEK maszynowy przy
PGR-ze zespołu Bielawy w
Wojszycach, ma poza sobą poważ-
ne osiągnięcia produkcyjne.

Zorganizowany zaledwie parę
miesięcy temu, rozrósł się do rze-
du samowystarczającej placówki
naprawy maszyn rolniczych.

Jeszcze w stadium organizacji
ośrodka, stanęło przed jego pracow-
nikami zadanie dokonania kapita-
lnego remontu ciągników, wyty-
powanych do wzięcia udziału w
wiosennej akcji siewnej.

Remont ten dzięki wzorowej po-
stawie młodych entuzjastów pracy
Jankowskiego i Rączki ukończony
został w rekordowym tempie —
dwóch miesiącach.

Ponieważ przeprowadzono go
całkowicie przy pomocy włas-
nych, zastępczych materiałów,
PGR Bielawy zaoszczędził na te-
chnicznych przygotowaniach do
akcji siewnej przeszło 30 tys.
złotych.

W miesiącu maju cała produk-
cja ośrodka maszynowego nast-
wiona była na dokładne wyrepon-
towanie i przygotowanie kosiarek.

Obecnie ośrodek przestawia swą
produkcję na techniczne przygo-
towanie maszyn do udziału w akcji
żniwnej.

NOTATNIK WROCŁAWSKI

★ W dniu 31.5.51 r. w gmachu filii
PZH przy ul. Curie Skłodowskiej 76/77
o godz. 9-tej odbędzie się zebranie ko-
mitetu organizacyjnego konferencji ak-
tywu społecznego i usługowego Snp.
Epid-u.

★ Portfel z dokumentami na nazwi-
sko: Banasik Tadeusz jest do odebra-
nia w naszej redakcji.

★ Barometr redakcyjny wykazuje
tendencję zniżkową. Oznacza to, iż po
godzie prawdopodobnie znowu ule-
gorznie.

WIDOWISKA i imprezy

TEATRY
PAŃSTWOWA OPERA — nieczynna,
POLSKI — godz. 19 — „Skapiec”,
MŁODEGO WIDZA — godz. 19.15 —
„Wodewil warszawski” (zankiet),
KAMERALNY — nieczynny,
ZYDOWSKI — godz. 19.15 — „Dr. A.
Leśna”.

WYSTAWY
P. T. F. — ul. Stalingradzka 26 — „Fo-
tografika”,
PAWILON 4 KOPUŁ — „Planetarium”
— pokaz z prelekcją — godz. 18 i
18.45.

KINA
ŚLASK — „Za cenę życia” (ang.), —
godz. 15.45, 18.15 i 20.30.

SCALA — „SOS” (franc.), godz. 16, 18
i 20.

WARSZAWA — „Wagary” (franc.), —
godz. 15.45, 18.15 i 20.30.

PRZODOWNIK — „Hrabia Monte Chri-
sto” (franc.), ser. I, godz. 15.45, 18 i
20.15.

POKOJ — „Płód ziemi” (węg.), godz.
17.45 i 20.

PIONIER — Program oświatowy:
„Świat młodych”, „Do redakcji nad-
szedł list”, „W nowej bibliotece” —
godz. 16 i 17, „Opowieść o prawdzi-
wym człowieku” (radz.), g. 17. 18 i
20.

POLONIA — „Tajna misja” (radz.), —
godz. 15.30, 18 i 20.30.

TECZA — „Czwarty peryskop” (radz.),
godz. 16, 18 i 20.

LETNIE — „Awantura na wsi” (czesk.)
godz. 20.

OGROD ZOOLOGICZNY — otwarty od
godz. 9 — 19.

FOTOPLASTIKON — „Riwieta wio-
ska”. Czynny od godz. 9 — 21.

NOCNE DYŻURY APTEK:
SPOL. Nr. 11 — ul. Witosa 47,
SPOL. Nr. 3 — Rynek 44,
SPOL. Nr. 2 — ul. Dąbrowska 7,
SPOL. Nr. 144 — ul. Stalina 10,
SPOL. Nr. 145 — Leśnica, ul. Śred-
ka 18-A.

OSTRE DYŻURY SZPITALI:
SZPITAL KLINICZNY Nr. 5 (oddz.
chirurg. i wewn.) — ul. Traugutta 57,
SZPITAL MIEJSKI Nr. 5 (oddz. dzieci.)
ul. Kasprzowicza 64/66.

Na budapeszteńskim stadionie Węgry - Polska 6:0 (2:0)

Borucz bohaterem spotkania

WCZORAJSZE międzypaństwowe spotkanie w piłce nożnej pomiędzy reprezentacją Polski i Węgier, jakie zostało rozegrane na budapeszteńskim stadionie, zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 6:0 (2:0). Pomimo wysokiej porażki drużyna polska podobała się węgierskiej widowni, gdyż zagrała bardzo ambitnie, prowadząc do ostatniej chwili zaciętą walkę.

Stal Pafawag zdobyła Puchar WKOP

(dokończenie ze str. 1-ej)

o Puchar Przechodni Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju uchwalamy w dniu zakończenia akcji składania podpisów pod Kartą Narodowego Plebiscytu Pokoju nie zaprzeczać walki o pokój. Postanawiamy wytrwać, sumiennie i wytrwale pracować do wyczerpania sił, abyśmy mogli podpisać nasz pakt o pokoju i naszej miłości do Polski Ludowej.

Następnie odbyły się wyścigi w poszczególnych kategoriach męskich: jako pierwszy wystartował zawodnik w kategorii do 125 cm. Faworyt biegu Janowski ze Stali Wrocław na skutek efektu masywności wycofał się z wyścigów. Zwycięstwo odniósł Kociołek z WKS-u w czasie 21,55,1. Dalsze miejsca zajęli: Berger — Stal — 21,56,2; Stabon Stal — 21,57,0; Bednarczyk Kolejarz — 22,00,0; Brochowski Gwardia, Jeleński Gwardia wszyscy z Wrocławia, oraz Dobicka z Ognia Dzierżoniów.

Najmniejszy zawodnik startował w kategorii do 250 cm. Po zaciętej walce wygrał Tymowicz Stal z czasem 18,18,16, przed Benakiem WKS — 18,18,17 i Bergerem Stal.

W kategorii masyżu do 350 cm triumfował bezkonkurencyjny Rodakiewicz ze Stali, startujący na maszynach „Excelsior Jap”. Osiągnął on czas 30,03,0. Na drugim miejscu uplasował się Krański z Ognia Dzierżoniów — 30,11,01, przed Słaboniem Stal — 32,48,09.

Pozostali zawodnicy nie zostali sklasyfikowani. Według regulaminu PZMot, uczestnik wyścigu może być sklasyfikowany jedynie w tym wypadku, jeżeli osiągnie nie gorszy czas niż o 10 proc. od czasu zwycięzcy.

W punktacji ogólnej zwyciężyła po raz trzeci wrocławska Stal Pafawag, zdobywając tym samym Puchar Przechodni na własność. Punktacja drużynowa przedstawia się następująco:

Stal 32 pkt.
OWKS 14 pkt.
Ognio Dzierżoniów 6 pkt.
Gwardia Wrocław 5 pkt.
Kolejarz Wrocław 4 pkt.

(Hen.)

Kasperczak na deskach Gwardia Wrocł. - Włóknarz Łódź 10:10

W Łodzi rozegrali wrocławscy gwardziści dalsze spotkanie o mistrzostwo drugiej ligi pięciarskiej, remisując z tamtejszym Włóknierzem 10:10.

Widzowie łódzkiego meczu byli świadkami szeregu dramatycznych walk i sensacyjnych wyników. W wadze muszej wrocławianin Łakomy odniósł wielki sukces, wygrywając z czołowym zawodnikiem tej wagi — Anielaikiem przez tko w II rundzie. Kasperczak w wadze koguciej wygrał minimalnie na punkty z Różyckim, będąc w III starciu do 4 na deskach. W piórkowej Kargol przegrał na punkty z Szalińskim. Symonowicz w wadze lekkiej został w walce z Olczyńskim już w I r. zdyskwalifikowany.

Włodek przegrał ze Ścigłą pośląjąc go w II r. do 8 na deski. Kulę w półśredniej wypunktował Nagajski. Domański przegrał na punkty ze Szczepockim. Krasiek w średniej wypunktował Lubelskiego. Urbanowicz pokonał na pkt. Gierage.

Dramatyczna walka stoczyła w ostatniej walce Klimecki z Jaskółką. Wrocławianin zwyciężył przez ko. w trzeciej rundzie, będąc uprzednio dwukrotnie na deskach.

Sukcesy zawodników polskich w NRD oraz minimalna porażka w Chorzwie, przekonały licznych znawców piłkarstwa na Węzech, że Polacy są groźnym zespołem, którego stać na nawiazanie równo rzędnej walki, nawet z tak renomowanym przeciwnikiem, jak jedenastka węgierska. Toteż Doża, największy stadion Budapesztu, mieściący około 50 tys. widzów, zappełnił się wczoraj do ostatniego miejsca.

Polacy nie zawiedli widzów. Wszyscy gracze naszej drużyny dali z siebie wszystko, na co ich było stać. Bohaterem spotkania był Borucz. Pomimo, że puścił aż 6 bramek, zdobył sobie poklask widzów, gdyż udanie interweniował w beznadziejnych zdawałoby się sytuacjach. Jemu też zawdzięczać należy to, że nie wywieźliśmy z Budapesztu większego ładunku bramek.

Gracze obrony i pomocy robili co mogli, by powstrzymać napór ataku węgierskiego. Wszyscy grali ofiarnie i bardzo pracowicie.

O ataku trudno jest właściwie coś powiedzieć, gdyż miał niewiele okazji do zagrożenia bramki Grositsa.

Reprezentacyjna jedenastka węgierska, to doskonale zmontowany zespół, niesłychanie szybki i idealnie wyszkolony technicznie. Podczas gdy w drużynie polskiej obok silnych były i słabe punkty, tu nie ma kogo wyróżnić. Wszyscy zagraли bardzo dobrze, cała drużyna reprezentuje wysoką klasę i ma niewątpliwie niewielu przeciwników w Europie.

Polacy: Borucz, Gedek, Glimas, Wiczorek, Kaszuba, Suszczyk, Wiśniewski, Anioła, Cieślak, Breitler, Wesolowski (Samborski).
Węgrzy: Grosits, Kovacs, I. Lantos, Kovacs II, Borzei, Borzik, Sandor, Puskas, Szusza, Koscis, Csibor (Hidcutti).

6 BRAMEK

Grę rozpoczynają Węgrzy. Już w pierwszej minucie naciskają oni na polską bramkę. Puskas oddaje 2 strzały, na szczęście niecelne. W następnych minutach napór nie słabnie. Borucz pięknymi paradami broni całe serie niebezpiecznych strzałów. Obroncy oraz pomocnicy dwójka się i trójka, by powstrzymać pierwszy impet przeciwnika. Jeśli idzie o linię ofensywną, to w pierwszej części meczu ograniczają się one jedynie do sporadycznych wypadów. Raz tylko udało się Cieślakowi zagrozić węgierskiej bramce. Strzał jego jednak nie mógł być skuteczny, gdyż został oddany prawie z autowej linii.

Do 20-ej minuty znaczna się wyraża przewaga Węgrów. Od tego momentu Polacy zaczynają grać lepiej. Nasi zawodnicy coraz

W wojewódzkiej klasie siatkowej

WSIATKOWCE męskiej o mistrzostwo klasy wojewódzkiej Dolnego Śląska padły następujące wyniki: (grupa I). Walbrzyska Spółnia uległa wrocławskiemu Ogniwu 0:2 (10:15, 13:15); Budowlani Wrocław wygrali z Ogniwem 2:0 (15:4, 15:12); Pafawag Wrocław pokonał Spółnię Walbrzych w trzech setach 2:1 (15:11, 8:15, 15:13). Niespodzianką zwycięzając po zaciętej walce Stal Pafawag 2:1 (11:15, 15:9, 15:9).

W spotkaniach grupy drugiej nie brała udziału Gwardia Wrocław, która rozegrała zaległe mecze w terminie późniejszym.
Z zadowoleniem należy stwierdzić, że pierwsza kolejka spotkań mistrzowskich wykazała staranne przygotowanie drużyn i dobry poziom.

Tabela II grupy:
Budowlani Wrocław 2 2 4:1
Ognio Wrocław 2 1 2:2
Pafawag Wrocław 2 1 3:3
Spółnia Walbrzych 2 0 1:4
Gwardia Wrocław — — —

(Zuk)

część zapuszczając się na węgierską połowę boiska.

W 26-ej minucie pada pierwsza bramka. Puskas ze środka boiska podaje Koscisowi, który znajduje się na polu karnym. Borucz usiłuje przechwycić piłkę, ale Węgier przytomnie, lekkim strzałem lokuje

piłkę w bramce. Polacy nie peszą się. W następnej minucie węgierski bramkarz wyprowadza ostry strzał Cieślaka a po chwili strzał Anioły. Raz po raz zmieniają się sytuacje, jednakże Węgrzy znacznie częściej goszczą pod naszą bramką, niż nasi pod węgierską. W 36 minucie, w zamieszaniu podbramkowym, Koscis ładuje piłkę po raz drugi w bramkę Borucza.

Po przerwie tempo gry nie słabnie. W 5-ej minucie nieluzni Polacy, znajdujący się na trybunach, przeżyli moment napiecia. Anioła znalazł się sam na sam z bramkarzem. Z odległości kilu metrów usiłuje strzelić, jednak Grosits błyskawicznie rzucił się pod nogi, wypalając piłkę, dalekim wykopem podaje Puskasowi, który w tej chwili wysuwa ją do Kovaca, a ten strzela prosto w ręce Borucza. Sytuacja się zmienia. Raz atakują Węgrzy, raz Polacy, przy czym ci pierwsi są lepsi.

W 25 minucie drugiej połowy pada trzecia bramka. Koscis przejmując podanie Borzika i z odległości 20 mtr. strzela w górny róg. Nasz bramkarz był zupełnie bezradny. 2 minuty później wywinł brzmiał już 4:0 dla Węgrów. Druga część drugiej połowy gry to nieustanny atak Węgrów na polską bramkę. W 38-ej i 41-ej minucie gry po przerwie, Borucz zmuszony jest do kapitulacji, jednakże właśnie w tym okresie wykazał on, że jest bramkarzem wysokiej klasy.

Przy stanie 6:0 dla Węgier czechosłowacki sędzia Wilcek odgrywa mecz.

II Liga piłkarska

I grupa — Gwardia Słupsk — Stal Wrocław 3:1; Budowlani Gdańsk — Stal Poznań 1:0; Kolejarz Toruń — Kolejarz Bydgoszcz 3:0; Gwardia Bydgoszcz — Kolejarz Gdańsk 0:0. II grupa — Spółnia Warszawa — Włóknarz Włocławek 1:1; Unia Chodaków — Gwardia Białystok odwołał; OWKS Lublin — Włóknarz Radom 2:0. III grupa — Budowlani Opole — Górnik Zabrze 0:1; OWKS Wrocław — Stal Starachowice 5:2; Stal Lipiny — Górnik Walbrzych 4:0; Górnicy Bytom — Ognio Częstochowa 4:0. IV grupa — Budowlani Przemyśl — OWKS Kraków 0:5; Włóknarz Chelmek — Ognio Tarnów 1:1; Stal Sosnowiec — Gwardia Kielce — 1:0; Górnik Knurów — Stal Dąbrowa Górna 2:1.

Siatkarze Gwardii wygrywają z CWKS Warszawa

CZWÓRMECZ piłki ręcznej rozegrany na centralnym korcie Gwardii był imprezą naprawdę udaną. Na boisku widzieliśmy czołowe drużyny stolicy i Dolnego Śląska: CWKS Gwardię (Warszawa), OWKS (Wrocław) i Gwardię (Wrocław).

Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem rewanżowe spotkanie finalistów pucharu PZKS i S. CWKS-u i Gwardii (Wr.) przyniosło po zaciętej grze zwycięstwo wrocławianom w stosunku 3:0. Do ciekawych spotkań zaliczyć należy mecze koszykowi pomiędzy CWKS-em a wrocławską Gwardią. Po szybkiej i emocjonującej grze zwyciężyli wojskowi 41:33.

A oto wyniki spotkań: Koszykówka: OWKS (Wrocław) — Gwardia (Warszawa) 44:43 (19:15).

Punktami podzielili się: dla zwycięzców Miklas 6, Majewski 19, Szumowski 1, Kaczmarek 12, Plachociński 6, dla pokonanych: Szamotulski 2, Mieszkowski 6, Dalka 4, Gizmajer 9, Barczewski 15, Matyjaszewski 7.

W drugim meczu koszykówki CWKS (Warszawa) pokonał wrocławską Gwardię 41:33 (28:19).

Siatkówka (męska). Gwardia (Warszawa) — OWKS (Wrocław) 2:0 (15:8, 15:13). Wrocławianie prowadzili w drugim secie 12:8 nie wytrzymali jednak nerwowo i przegrali spotkanie.

Emocjonujący przebieg miał mecz pomiędzy Gwardią (Warszawa) a CWKS (Warszawa). Po żywej grze zwyciężyli wrocławianie 3:0 (15:8, 16:14 i 15:9).

Ognio Wrocław - Spójnia Bielawa 4:2

W DNIU wczorajszym na stadionie Gwardii został rozegrany mecz piłkarski o mistrzostwo klasy wojewódzkiej, pomiędzy Ogniwem Wrocław i Spójnią Bielawą. Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem Ognia, w stosunku 4:2 (3:0).

Mecz stał na dobrym poziomie technicznym i dostarczył licznie zebrany sympatykom piłkarstwa wiele emocji. Piłkarze Ognia byli lepsi technicznie, natomiast goście nadrabiali braki ambicją.

Po przerwie Ognio opadło z sił oddając inicjatywę Spójni.

Drużyna gości jest zespołem przeciętnym i nie ma specjalnie silnych punktów. Najlepszymi na boisku w tym meczu byli: Lasecki, Borek, Biełkowski i Gajewski z Ognia.

PRZEBIEG GRY

Grę rozpoczynają goście. Obie drużyny przeprowadzają szereg ładnych kombinacji, które niestety nie przynoszą bramek. Gospodarze uzyskują z czasem nieznacznie przewagę i mają kilka dogodnych sytuacji do zdobycia pierwszych punktów. W tym okresie meczu samodziadowcy są wyraźnie niedysponowani strzałow.

W 35 min. Borek idzie do przodu i mijając obu obrońców. Jednak doskonały bramkarz gości Włóknarz ratuje swą drużynę od nieuchronnej straty punktu. W dwie min. później pierwszą bramkę dla Ognia zdobywa Biełkowski z podania Słecha. W następnej min. znowu Borek inicjuje samotny raid, który kończy się zdobyciem drugiej bramki.

Trzecia bramka pada na dwie minuty przed końcem pierwszej połowy ze strzału Borka.

Po zmianie pół Spójnia uzyskuje przewagę i zaczyna poważnie zagrażać bramce Ognia. Kolejne dwa wypadki gości przynoszą im zwycięstwo pierwszy punkt ze strzału Deba. Wpływa to ujemnie na gospodarzy, którzy gubią się i nie mogą przeprowadzić przemysłowej akcji.

W 60 min. sędzia dyktuje rzut karny za rękę Rusina i Leszczyński zmienia go na drugą bramkę dla swych barw. Silny dopływ widowni wpłynął jednak dodatnio na Ognio, pobudzając zawodników do wysiłku. Rezultatem tego jest czwar ta bramka zdobyta z pięknej kombinacji Borka, Słecha i Biełkowskiego.

Gwizdek sędziego kończy mecz przy stanie 4:2 dla Ognia. Zaznaczyć należy, że arbitrowi spotkania był bardzo słaby. (Grab)

W Hali Ludowej

Stal Pafawag Grudziądz 14:6

Wczorajszy mecz o mistrzostwo II-ligi Stal Pafawag — Stal Grudziądz zakończony zwycięstwem drużyny wrocławskiej w stosunku 14:6. Nie stał na szczególnie wysokim poziomie, niemniej jednak kilka stożowych walk potrafiło w pełni zadowolić licznych amatorów pięciarsstwa.

Najładniejszy pojedynek stoczył Faska z Neumanem, który niedawno ze misował z Czajkowskim.

Kucharski, który w Złotej Hali natrafił na najlepszego technika drużyny gości, przegrał swą walkę. Pafawagowie mogli śmiało pokusić się o zwycięstwo gdyby... choć trochę myślał w ringu.

Nieodolny przebieg miał pojedynek Sztolca z Baranowskim. Już od samego początku Sztolce wykazywał na sposobność zadania decydującego ciosu, który wyszedł mu dopiero pod koniec trzeciego starcia.

WYNIKI TECHNICZNE

Waga musza: Kolata (Stal Paf.) wypunktował po żywej walce Dąbrowskiego. Pięciarski grudziądzki dwukrotnie nie zapoznał się z deskami do „7” i „8”.

Waga kogucia: Faska (Stal Paf.) wygrał z Neumanem.

Waga piórkowa: Ferenc (Stal Paf.) uległ wysoko Rożkowi.

Waga lekka: Kucharski (Stal Paf.) przegrał ze Złotek. Waga lekkopółśrednia: Sztolce (Stal Paf.) wypunktował Baranowskiego, zaś w wadze półśredniej Karpiński (Stal Paf.) uległ Włóknarzowi.

Waga lekkociężka: Matyja (Stal Paf.) mimo, że w pierwszej rundzie posłał dwukrotnie Polakiewicza na deski, nie potrafił zdobyć się na końcówkę, wygrywając jedynie na punkty.

Waga średnia: Krupniński (Stal Paf.) oszczędzał wyraźnie Drzewieckiego, który już po pierwszym ciosie wrocławianina znalazł się na deskach do „7”.

Walka zakończyła się w drugiej rundzie, gdy sekundant gości podał swego zawodnika.

Waga półciężka: Cieniewski (Stal Paf.) zwyciężył Doleckiego, zaś w wadze ciężkiej Kosturkiewicz (Stal Paf.) zmusił już w pierwszej minucie do poddania się Bączkowskiego.

Sędziowali: w ringu Mastowski (Poznań), na punkty Matura (Śląsk), Łukaszewicz (Śląsk) i Szott (Warszawa). (Bil)

Pierwsze zwycięstwo OWKS Wr. — Stal Starach. 5:2

PRZYSTĘPUJĄC do rozgrywek ligowych wrocławski OWKS nie mógł się pochwalić zbyt wielką popularnością wśród naszych kibiców. Od tego czasu, po upływie zaledwie dwu miesięcy, wojskowi i na tym polu zanotować mogą poważny sukces — mają oni już całkiem pokazała garstkę swoich zwolenników. Najlepszym tego dowodem był wczorajszy mecz ze starachowicką Stalą.

Kiedy po zdobyciu wyrównującej bramki przez starachowickich gości, wrocławianie przeszli do powrotnego ataku, doping publiczności stał się nieodzownym akompaniamentem każdego wypadu wojskowych.

We wczorajszym meczu ze Stalą wrocławianie zagraли całkiem poprawnie, aczkolwiek gorzej niż w spotkaniu z Górnikiem Zabrze.

Od przedostatniego meczu notujemy w ogóle wielką poprawę w grze wojskowych. Stanowią oni już teraz dobry zespół, a przy uzupełnieniu kilku luk stają się drużyną, która nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa w rozgrywkach drugoligowych.

60 MINUT NA BOISKU

Spotkanie rozpoczynała obustronmi atakami miejscowi, jednak bez widocznego efektu. Szereg dogodnych sytuacji marnują na zmianę Przyłuski, Baraniak i Bilewicz. Wyrażną przewagę mają wojskowi. Goście w tym okresie ograniczają się tylko do sporadycznych wypadów, z których kilka przeprowadzonych lewą stroną stwarza niebezpieczne sytuacje pod bramką wrocławian.

Upagniona bramka pada dopiero w 30 minucie, kiedy za rękę obrońcy Stali na polu karnym sędzia dyktuje rzut karny. Pewnym egzekutorem jego jest Czaja, zapisując się jako pierwszy na liście strzelców. W kilka minut później

Swicarz wypuszcza Przyłuskiego, który latynym strzałem z pełnego biegu podwyższa wynik na 2:0.

Wrocławianie mają jeszcze szereg okazji do podwyższenia wyniku, jednak kończą się one na bramkarzu. W 42 min. starachowiczanie zdobywają pierwszą bramkę. Silny strzał Zawady grzeźnie w słatce. Zastąpiły bramkarz nie był w stanie tu interweniować.

Po zmianie pół goście zabrali się na serio do roboty, spychając wojskowych do rozpaczy defensywy. Już w 3 min. po przerwie Budowski zdobywa wyrównującą bramkę. Gra się teraz nieco ożywiła i obydwie strony dają za wszelką cenę do zmiany wyniku. Stal atakuje jeszcze kilka razy. Jest to jednak wszystko, na co się mogli zdobyć. Inicjatywę przejmują zawod wojskowi, nie oddając jej do końca spotkania. Trzecia bramka zdobyta po ładnej kombinacji Swicarza z Baraniakiem przez tego ostatniego, przesądza całkowicie o zwycięstwie wojskowych.

W krótkich odstępach czasu wrocławianie zdobywają jeszcze czwartą i piątą bramkę ze strzałów Baraniaka i Bilewicza.

Sędziował ob. Wiśniewski z Krakowa.

Stopkówna ustanowiła nowy rekord okregu

TOWARZYSKI mecz pływacki rozegrany pomiędzy Ogniwem Szczecin i Wrocław zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stos. 85:74.

Na zawodach tych, które były dość ciekawe, osiągnięto kilka dobrych wyników.

Piękny czas uzyskała wrocławianka Stopkówna na 200 m. st. klas. A — 3:18,8, co jest równocześnie nowym rekordem okregu.

Utalentowany pływak Szczecina Stelmaszczuk przepłynął dystans 400 m. st. dowol. w czasie 5:17,1. Ponadto Rohde ustanowił nowy rekord okregu szczecińskiego w konkurencji 100 m. st. klas. B, z wynikiem 1:41,8.

Wyniki techniczne:

400 m. st. dowol.
1. Stelmaszczuk Szczecin 5:17,1, 2. Majdaniec Szczecin — 5:43,5.
200 m. klas. kobiet:
1. Stopkówna Wr. — 3:18,8, 2. Herbaczek Wr. — 3:34,2.
200 m. klas. mężczyzn:
1. Kiecha Wr. — 3:00,7, 2. Lewiński Szcz. — 3:07,4.
100 m. grzbiet:
1. Stelmaszczuk Szcz. — 1:22,2, 2. Rybacki Wr. — 1:24,0.
100 m. st. dowol. kobiet:
1. Zadykowicz Wr. — 1:29,2, 2. Mucha Wr. — 1:33,2.
100 m. st. klas. mężczyzn:
1. Kiecha Wr. — 1:18,4, 2. Konopka Szcz. — 1:21,2.
100 m. dowol. mężczyzn:
1. Stelmaszczuk Szcz. — 1:05,4, 2. Buczkowski Wr. — 1:06,4.
Sztafeta 4x200 m. st. dowol. mężczyzn:
1. Wrocław — 10:41,1, 2. Szczecin — 11:22,5.

PRENUMERATA: z przesyłką pocztową: miesięcznie 4,50 zł; kwartalnie 13,50 zł; półrocznie 27,— zł; rocznie 54,— zł. Prenumerata przyjmująca wszystkie placówki pocztowe oraz PPK „RUCH”. Konto VII-1362.